

Wojciech Gola

Uniwersytet Warszawski

Refleksyjność społeczno-biograficzna młodzieży z warszawskiego centrum

Socio-biographical reflexivity of young people from the Warsaw city center

ABSTRACT: The article presents an analysis of the way of experiencing youth and constructing individual life projects by young people, who are socially connected with the street space of the center of a large city – Warsaw. These problems were analyzed in relation to the concept of work on the project of their own life and the concept of reflexivity present in the works of such authors as Ulrich Beck, Anthony Giddens, Margaret Archer or Sławomir Krzychała. The research applied a qualitative approach based on social constructivism. The results were based on in-depth individual interviews conducted with young people spending time in the street space of the Warsaw city center. The analysis of the biographical narratives of young people confirmed the processual nature of shaping and developing socio-biographical reflexivity. In the experiences and reflections of young people who were facing the challenge of individual construction of one's own life project in a situation of exclusion or contestation various strategies emerged. In relation to the S. Krzychała's concept and typology of socio-biographical reflexivity, three dominant types of strategies were presented by young people in the context of the impediment to start work on the design of one's own life: carefree independence, seeming easiness and diffusional street project.

KEYWORDS: Youth, life project, reflexivity, city space.

STRESZCZENIE: W artykule przedstawiona została analiza sposobu doświadczania młodości i konstruowania indywidualnych projektów życiowych przez młodzież, która związana jest z przestrzenią uliczną centrum dużego miasta – Warszawy. Problemy te analizowano w odniesieniu do koncepcji pracy nad projektem własnego życia oraz zagadnienia refleksyjności obecnych w pracach takich autorów jak Ulrich Beck, Anthony Giddens, Margaret Archer czy Sławomir Krzychała. W badaniu zastosowano podejście jakościowe osadzone w nurcie

konstruktywizmu społecznego. Wyniki opracowano na podstawie pogłębionych wywiadów indywidualnych z młodymi osobami spędzającymi czas w przestrzeni ulicznej warszawskiego centrum. Analiza narracji biograficznych młodych ludzi spędzających czas w środowisku ulicznym warszawskiego centrum potwierdziła procesualny charakter kształtowania się i rozwijania refleksyjności społeczno-biograficznej oraz przyjmowanych strategii rozwojowych. W doświadczeniach i refleksjach młodych osób ujawniły się zróżnicowane strategie wynikające z mierzenia się z wyzwaniem indywidualnego konstruowania własnego projektu życiowego w sytuacji wykluczenia lub kontestacji oraz buntu wobec dominującego porządku społecznego. Wykorzystując koncepcję i typologię refleksyjności społeczno-biograficznej S. Krzychały zdefiniowano trzy dominujące typy strategii przyjmowanych w związku z utrudnionym rozpoczynaniem procesu pracy nad projektem własnego życia – beztroską niezależność, pozorną beztroską oraz dyfuzyjny projekt uliczny.

SŁOWA KLUCZOWE: Młodzież, projekt życiowy, refleksyjność, przestrzeń miejska.

Wprowadzenie

Prezentowane wyniki stanowią jeden z ważnych elementów szerszego badania dotyczącego zagadnienia doświadczania młodości i konstruowania indywidualnych projektów życiowych przez młodzież, która jest związana z przestrzenią uliczną centrum dużego miasta – Warszawy. Koncepcja konstruowania indywidualnych projektów życiowych zakłada, że człowiek jest aktywnym podmiotem kreującym siebie w procesie całożyciowego rozwoju. Projekt życiowy jest konstruktem dynamicznie kształtowanym przez jednostkę w odniesieniu do takich podmiotowych i zewnętrznych uwarunkowań, jak rozwój w wymiarze biologicznym, psychicznym czy emocjonalnym, wpływy socjalizacyjne, a także dostępne zasoby ekonomiczne, społeczne, kulturowe. Problem pracy nad własną biografią odnoszony jest do zagadnień indywidualizacji, sprawczości i refleksyjności biograficznej. Dominującą perspektywą teoretyczną przyjętą do rozpoznania tych kwestii stały się prace autorów utożsamianych z koncepcjami późnej nowoczesności – Anthony'ego Giddensa (2001), Ulricha Becka (2004, 2009) czy Zygmunta Baumana (2006). Perspektywa ta ukazuje indywidualizację jako jedno z głównych zjawisk towarzyszących przemianom społeczno-kulturowym współczesności. W wymiarze edukacyjnym wykorzystano koncepcje codziennej pracy nad tożsamością Sławomira Krzychały (2007b, s. 250), uczenia się biograficznego Petera Alheita (2011, 2015), orientacji proaktywnej w edukacji Anieszki Cybal-Michalskiej (2013, s. 377–379) czy postawy autoedukacyjnej Dzierżymira Jankowskiego (2013).

Przyjmuje się tu jako punkt wyjścia koncepcję rozwoju jako pracy nad projektem własnego życia w opracowaniach Sławomira Krzychały (2007a, 2007b). Wykorzystując tę koncepcję dąży się jednak do ukazania dynamiki tego procesu – sposobu w jaki przekształcają się postawy i plany życiowe w powiązaniu z towarzyszącymi im procesami rozwojowymi, socjalizacyjnymi-

mi i edukacyjnymi. Poszukiwane są w tym kontekście czynniki ograniczające i wspierające rozwój, w odniesieniu do problemu nierówności szans oraz zjawiska indywiduacji ryzyka doświadczanych przez osoby znajdujące się w sytuacji marginalności. Kierunek ten związany jest z uznaniem ważnej roli wzajemnej relacji tworzącej się pomiędzy aktywnym, samodzielnie kształtującym siebie podmiotem, a ograniczającymi i stwarzającymi szanse rozwojowe warunkami otoczenia.

Prezentowane analizy zostały zrealizowane na podstawie badań empirycznych prowadzonych w środowisku młodych ludzi spędzających czas w przestrzeni warszawskiego centrum. Obszar centrum Warszawy zdominowany jest przez przestrzenie publiczne i prywatne o funkcjach komunikacyjnych, handlowych, usługowych oraz rozrywkowych. Jego specyfika związana jest ze społeczną dostępnością, mobilnością i anonimowością. Z tego powodu staje się atrakcyjnym miejscem dla osób pozbawionych lub rezygnujących z tworzenia związków z klasycznie rozumianym środowiskiem lokalnym lub środowiskiem zamieszkania.

W celu pozyskania danych empirycznych zastosowano jakościowe procedury badawcze. Podstawową techniką wykorzystaną w badaniach były indywidualne wywiady pogłębione przeprowadzone z młodymi osobami przebywającymi w przestrzeni ulicznej warszawskiego centrum. Istotnym czynnikiem brany pod uwagę przy doborze uczestników było doświadczanie przez nich sytuacji marginalności. Wśród nich były osoby wykluczone lub zagrożone wykluczeniem społecznym oraz osoby realizujące alternatywne style życia. W wielu przypadkach pozbawieni byli różnego rodzaju zasobów, a ich procesy socjalizacyjne zostały zaburzone w związku z trudnymi doświadczeniami w podstawowych środowiskach wychowawczych – rodzinie lub szkole. Doświadczanie marginalności odnosić się może także do indywidualnych postaw i wyborów związanych z krytycznym nastawieniem, oporem lub buntem wobec wpływów dominującego porządku społecznego.

Zrealizowano siedemnaście częściowo ustrukturyzowanych wywiadów poszerzonych o wątki narracyjne. Uczestnikami badania były osoby w wieku 15–26 lat (dwa wyjątki – 30-letni mężczyzna z „karierą uliczną” rozpoczętą w wieku 15 lat i 27-letni mężczyzna z karierą uliczną rozpoczętą w wieku 18 lat), spędzający regularnie czas w przestrzeni otwartej warszawskiego centrum. Przeprowadzone wywiady pozwoliły, przez analizę treści oraz znaczeń, uzyskać wgląd w subiektywną perspektywę i indywidualne doświadczenia odnoszące się do sposobów kształtowania relacji przez uczestników badania z alternatywną przestrzenią ulicy. Uwzględnienie wątków narracyjnych pozwoliło natomiast na przyglądanie się indywidualnym procesom kształtowania projektów życiowych w ich temporalnej rozciągłości i dynamice.

Trudne początki pracy nad projektem własnego życia

Analiza przyczyn i genezy obecności młodych osób w przestrzeni ulicznej wskazuje na utrudniony proces dorastania. Zróżnicowane czynniki zewnętrzne i podmiotowe w istotny sposób ograniczają kształtowanie się refleksyjności społeczno-biograficznej. Analiza narracji biograficznych młodych osób spędzających czas w warszawskim centrum pozwoliła wyszczególnić typy refleksyjności związane z utrudnionym rozpoczynaniem procesu pracy nad projektem własnego życia. Podstawą do analizy sposobów kształtowania strategii życiowych stała się opracowana przez Sławomira Krzychałę typologia refleksyjności społeczno-biograficznej rozumianej jako „*habitus* i *modus operandi*, w jaki jednostka odnosi się do własnej biografii (toku i przebiegu życia) oraz do relacji społecznych (uwarunkowań społeczno-kulturowych, społecznych odniesień i doświadczeń)” (2007a, s. 118). Uwzględnia się przy tym takie problemy, jak: organizowanie sobie codzienności, plany na przyszłość, relacje społeczne, aspiracje życiowe oraz doświadczenia instytucjonalne. Autor prowadząc badania młodych ludzi metodą dekumentarną, stworzył typologię składającą się z pięciu głównych typów refleksyjności, które zawierają w sobie specyficzne warianty. Wyszczególnia on:

- projekty wygaszone, charakteryzujące się niskim poziomem refleksyjności związanej z brakiem podejmowanego wysiłku w kierunku pracy nad tożsamością z wariantami refleksyjności beztroskiej i uwikłanej;
- projekty dyfuzyjne, w których refleksyjność jest ograniczona ze względu na doświadczane trudności związane z przewyciężaniem problemów życiowych, w ramach których znajdują się warianty refleksyjności traumatycznej i rozszczępionej;
- projekty przejęte, które związane są z przejmowaniem wizji świata i strategii życiowej jako gotowych wzorów do naśladowania w wariantach refleksyjności tradycyjnej oraz instytucjonalnej;
- projekty interakcyjne, charakteryzujące się pobudzoną refleksyjnością związaną z aktywnym dostosowywaniem strategii biograficznej do zmieniających się warunków, interakcji między własnymi zamierzeniami i działaniami a otoczeniem społecznym; uwzględnia się tu warianty refleksyjności sytuacyjnej i akcjonistycznej;
- projekty strategiczne, w których refleksyjność nastawiona jest na realizowanie wypracowanych i racjonalnie przygotowanych planów życiowych, którym podporządkowane są sposoby działania i relacje z otoczeniem społecznym, w ramach tych projektów wskazywana jest refleksyjność ukierunkowana i holistyczna (Krzychała 2007a, s. 125–127).

Sławomir Krzychała zastrzega równocześnie, że wypracowana przez niego typologia zawiera pewne idealne typy, które ulegają w rzeczywistości oraz w indywidualnych projektach przekształceniom, powiązaniom i dynamicznym przejściom. Powoduje to, że jednostkowe doświadczenia trudno jest przypisać w pełni do jednego typu refleksyjności, oraz że mogą one przyjmować odmienne warianty i zmienione formy (s. 113, 127). Wykorzystanie tej typologii do opisu i analizy doświadczeń biograficznych młodych ludzi z warszawskiego centrum wymagało w związku z tym przeformułowania i dostosowania jej do szczególnych warunków socjogenetycznych i historii życiowych prezentowanych przez uczestników badania. W wielu przypadkach odnajdywanie swojego miejsca w przestrzeni ulicznej związane jest z jednej strony z kontestacją, niezgodą na uczestnictwo w dominujących strukturach społecznych, konfliktem lub, z drugiej strony, z poczuciem zagubienia, trudności w odnalezieniu się w innych przestrzeniach życiowych i doświadczania procesów marginalizujących. Przyjmowane wobec takiego stanu rzeczy strategie biograficzne obciążone są szczególnie zindywidualizowanym ryzykiem biograficznym i mają często charakter tymczasowości, beztroskich planów, nieuwzględniających konsekwencji podejmowanych działań lub działań destrukcyjnych. Pojawiają się również strategie zawieszona, cechujące się wycofaniem z podejmowania planów lub podporządkowujących się zewnętrznym wpływom grupy odniesienia.

Podjęta próba zrozumienia specyfiki doświadczeń młodych ludzi znajdujących się w niestandardowej sytuacji w odniesieniu do proponowanego przez Krzychałę opisu idealnych typów projektów biograficznych pozwoliła na przedstawienie dominujących sposobów pracy nad projektem własnego życia przyjmowanych przez młodzież spędzającą czas w przestrzeni ulicznej warszawskiego centrum.

Beztroska niezależność i wymuszona samodzielność

Jednym z typów strategii biograficznej przyjmowanych przez młodych ludzi rozpoczynających swoją „karierę uliczną”, które charakteryzują się niskim poziomem refleksyjności jest próba życiowego uniezależnienia się bez przygotowanego planu. Młode osoby prezentujące ten styl refleksyjności stawiają sobie ogólny i dosyć mglisty cel usamodzielnienia i niezależności, ale nie wiążą go z racjonalnym planowaniem lub przewidywaniem zagrożeń i konsekwencji.

U źródeł tych projektów może leżeć beztroska chęć rozpoczęcia samodzielnego życia na własną rękę, poszukiwanie nowych szans rozwojowych lub konflikt związany z niespójnymi oczekiwaniami, dążeniem do uniezależnienia się i trudnością w adaptacji do zewnętrznych procesów standaryzacji (oczeki-

wania i zasady w rodzinie, szkole, grupie społecznej). Często jest to powiązane z buntem wobec oczekiwań rodziców i rosnącą potrzebą niezależnienia się. Projekty te dotyczą często młodych osób, które odczuwają rozdźwięk między postrzeganiem siebie jako osoby dorosłej i samodzielnej a narzucaniem oczekiwań przez rodziców lub instytucje edukacyjne i opiekuńcze. Postawy takie odpowiadają w pewnym zakresie charakterystyce statusu moratorium, włączonego przez Erika Eriksona w harmonogram klasycznej koncepcji procesu pracy nad tożsamością w okresie adolescencji. W ramach moratorium jednostka znajduje się w okresie przejściowym między dzieciństwem a dorosłością, w którym przygotowuje się do bycia samodzielną i ma możliwość podejmowania prób i eksperymentów związanych z przyjmowaniem przyszłej roli dorosłego (Erikson 2004, s. 141).

Przedstawiane tutaj strategie różnią się jednak od standardowego moratorium. Młodzi ludzie pozbawieni są lub porzucają zaplecze społeczne lub instytucjonalne, które zapewniałoby stosunkowo bezpieczne i wspierane warunki podejmowania nowych wyzwań. W związku z sytuacją konfliktu, buntu lub braku zasobów człowiek mierzy się z samodzielnością i dorosłością (lub jej wyidealizowaną wizją) bez prób i możliwości wycofania się.

Taka sytuacja może wynikać z braku możliwości elastycznego i stopniowego wchodzenia w dorosłość. Młodzi ludzie, odczuwając potrzebę rozwijania własnej niezależności, napotykają niekiedy na ograniczenia związane z niesprzyjającym temu środowisku wychowaniu. Jeden z respondentów wskazuje na poczucie bycia nadmiernie kontrolowanym, braku zaufania i możliwości brania odpowiedzialności za siebie. Ograniczanie możliwości samodzielnego rozwijania się w sferze relacji społecznych, podejmowania decyzji dotyczących stylu życia spowodowało rozwinięcie się postawy buntu i niezgody.

I tak jak na przykład, prosty przykład, że znajomi w moim wieku wychodzą z domu na zasadzie, że mam wychodzę, będę o 21, to u mnie było, mam czy mógłbym wyjść i czy mógłbym wrócić dzisiaj ewentualnie troszkę później niż o 18. To w wieku siedemnastu lat pyta się, czy można wyjść na dwie godziny? No właśnie. I w momencie, dosłownie dzień przed tym, jak się wyprowadzałem dochodziło do takiego stopnia, że ojciec chciał dostęp do mojego konta w banku, żeby sprawdzić ile pieniędzy wydaję. I stwierdziłem, że w takim wypadku, to ja za przeproszeniem p...łę taki układ, wyprowadzam się [...]. Bo mam dość, kontroli. [Piotrek]

Młodzi ludzie podejmujący nieprzygotowane decyzje związane z usamodzielnieniem wykazują duże dążenie do podmiotowego kierowania swoim życiem, lecz mają ograniczane możliwości realizowania go w środowisku rodzinnym. Brak możliwości wdrażania własnych planów życiowych, nawet

niosących za sobą ryzyko niepowodzenia, odbierane jest jako ograniczanie wolności. Uczestniczka badania po stanowczym odrzuceniu jej alternatywnego planu przez ojca poczuła, że nie jest traktowana w sposób podmiotowy.

A teraz od stycznia, bo ja się wyprowadziłam dopiero jakoś w połowie lutego, to zrezygnowałam ze studiów, ale oni o tym nie wiedzieli. Próbowałam im na początku przekazać, że chcę zrezygnować ze studiów, ponieważ mnie nie interesują i chcę sobie znaleźć pracę i tak dalej. Ale o ile matka to zaakceptowała, o tyle ojciec stwierdził, że to są moje fanaberie i mam dalej studiować. Więc stwierdziłam, że no dobra, próbowałam powiedzieć prawdę i tak zrezygnowałam ze studiów i w trakcie kiedy powinny być zajęcia, to jeździłam do Centrum. [Julia]

Takie sytuacje wyzwały w młodych ludziach silną potrzebę uniezależnienia się, co niekiedy skutkowało podejmowaniem decyzji i działań o niskim poziomie refleksyjności społeczno-biograficznej. Ograniczona refleksyjność podczas realizowania takich projektów przejawia się dużą impulsywnością. W sytuacji konfliktu i buntu wobec nieakceptowanych oczekiwań i planów rodziny lub instytucji wychowawczych młodzi ludzie podejmują decyzje, które nie uwzględniają lub nie doceniają potencjalnych zagrożeń. Jeden z respondentów pokazuje, że decyzja o rozpoczęciu niezależnego życia związana była w jego przypadku z impulsem. Pojął decyzję o wyprowadzeniu się z domu z mglistymi pomysłami na usamodzielnienie się. Z perspektywy czasu uważa, że nie był odpowiednio przygotowany.

Szczerze, to nie było, że przy pierwszej jakiejś tam awanturze powiedziałem, że wychodzę, tylko to już tak od dłuższego czasu we mnie wzbierało. Mówię, kurde, może lepiej będzie jak się wyprowadzę, znajdę se pracę, pójdę. Tylko problem był tego typu, że najpierw poszedłem, a później chciałem szukać pracy; zrobiłem troszkę na odwrót. No fakt, to był trochę impuls, bo przy jednej już takiej większej awanturze stwierdziłem, że dobra, dosyć. [Damian]

Realizowanie projektu związanego ze spontaniczną decyzją o usamodzielnieniu się daje poczucie niezależności i wolności. Młodzi ludzie wyprowadzając się z domu cieszą się wolnością, możliwością decydowania o sobie i robienia tego na co i kiedy mają ochotę. Jeden z respondentów wskazuje z perspektywy czasu, że w pierwszym etapie po opuszczeniu domu skupiał się na rozrywkach i zaspokajaniu bieżących potrzeb.

Myślę, że taka jakby pseudowolność, tak? Że można sobie wszystko robić, że można się bezkarnie napić, można se požartować, taka swoboda, coś w tym stylu. [Damian]

W wyniku tak kształtowanych decyzji zwiększa się ryzyko ograniczenia szans rozwojowych, niedostrzegania barier i negatywnych konsekwencji działań. Przykładem utrudnienia związanego z podejmowaniem próby uniezależnienia się w wyniku konfliktu z rodziną jest utrata lub ograniczenie jednego z potencjalnych źródeł wsparcia społecznego.

Impulsywność w działaniu wskazuje na „beztroskie” lub nierefleksyjne podejście do usamodzielniania się. Trudno taką postawę uznać za refleksyjną, nawet w rozumieniu refleksyjności sytuacyjnej lub akcyjnej. Prezentowany sposób myślenia opisuje Piotrek. Podejmowane decyzje nie są przemyślane i nie uwzględniają konieczności reagowania na zmieniające się okoliczności. W ramach tej postawy młody człowiek nie odpowiada na nadarzające się szanse i możliwości twórczego kształtowania projektu. Nie podejmuje decyzji i działań w wyniku sytuacyjnej oceny sytuacji. Trudno zatem mówić o interakcyjnej refleksyjności człowieka będącego w otwartej i refleksywnej relacji do otaczającej go rzeczywistości. Powtarzające się trudne sytuacje utraty mieszkania, będące wynikiem nierefleksyjnego kierowania projektem pokazują, że w ograniczonym stopniu zachodzą procesy biograficznego uczenia się. W tym okresie Piotrek miał trudności z wyciągnięciem wniosków z konsekwencji swoich działań, które umożliwiłyby mu zreorganizowanie krótkotrwałych i w dalszej perspektywie nieskutecznych sposobów radzenia sobie.

Bo załóżmy, czysto teoretycznie, że tak jak podjąłem impulsywną decyzję, że wyprowadzam się od rodziców do mieszkania na P. i tak naprawdę nie planowałem opcji awaryjnej w razie gdyby coś. I przez miesiąc wyładowałem na ulicy. Tak samo na W., nie podejmowałem decyzji na zasadzie, że w razie gdyby... i też wyładowałem na piąty miesiąc na ulicy, tak? [Piotrek]

W konsekwencji impulsywnych i nieprzygotowanych decyzji trudno jest młodym ludziom zapewnić sobie stabilne warunki realizowania planów działania. Napotykają na nieprzewidywane trudności. Działają według założenia „jakoś to będzie”.

Nie, miałam nadzieję, że jednak łatwiej będzie mi znaleźć pracę i o wiele szybciej będę miała mieszkanie. Po wyprowadzce przez jakiś czas mieliśmy z chłopakiem mieszkanie, ale okazało się, że w sumie to był taki [...] i to mieszkanie straciliśmy, i od tej pory się tułamy”. [Julia]

Młodzi ludzie realizujący ten styl refleksyjności skupiają się na doraźnych próbach radzenia sobie. Ogranicza to jednak ich potencjał bardziej refleksyjnego działania, który uwzględniałby dłuższą perspektywę czasową lub pozwa-

łał na wybieranie kierunków rozwoju spośród licznych dostępnych możliwości. Refleksyjność podporządkowana jest przetrwaniu, życiu z dnia na dzień. Nie jest to w doświadczeniu młodych ludzi podejście postrzegane jako świadomy projekt odnajdywania się w płynnej rzeczywistości, lecz konieczność mierzenia się z niepewną codziennością i zaspokajaniem podstawowych potrzeb.

Niepewność i brak zasobów oraz źródeł wsparcia powodują, że projekty beztrioskie mogą wywoływać negatywne odczucia niepewności, zmęczenia lub zagrożenia. Młodzi ludzie wskazują, że efekty realizowanego stylu życia nie odpowiadają ich oczekiwaniom o swobodnym, niezależnym i samodzielnym życiu. Zaczynają odczuwać negatywne konsekwencje takiego podejścia, a kolejne niepowodzenia i problemy sprawiają, że wstępny optymizm i przekonanie o możliwości samodzielnego poradzenia sobie zaczynają słabnąć.

Tak. Na pewno czuję się tam akceptowana. Ale nie jestem pewna, czy czuję się tam [na squacie – przyp. W.G.] jak w domu. Bo jednak mimo wszystko czasem nie czuję się tam do końca komfortowo. Bardzo możliwe, że gdybym miała mieszkanie i pracę to by się o wiele polepszyło, a tak teraz się dzieje dlatego że jestem w sytuacjach stresowych i w sumie wszystko jest dla mnie niekomfortowe. [Julia]

Kolejnym wariantem typu ograniczonej refleksyjności nastawionej na niezależność jest samodzielność wymuszona. Dotyczy ona osób, które znalazły się w sytuacji konieczności radzenia sobie z dorosłym życiem bez możliwości wdrożenia okresu morytoryjnego, przygotowawczego. Dotyczyć to może młodych osób opuszczających placówki opiekuńcze lub nieposiadających wsparcia społecznego ze strony rodziny. Jeden z respondentów opowiada o serii zdarzeń, które doprowadziły do znalezienia się w sytuacji bezdomności w wieku 18 lat. W wyniku konfliktu i poczucia bycia nieuczciwie potraktowanym Dawid opuścił młodzieżowy ośrodek socjoterapii. Chciał wrócić do domu rodzinnego, lecz został z niego wyrzucony przez matkę. Nie mając zaufania i chęci poszukiwania wsparcia w instytucjonalnej pomocy, stanął w obliczu konieczności radzenia sobie z usamodzielnieniem na własną rękę.

Uczestnik badania opowiada o spontaniczności, która kierowała jego działaniami w tym okresie. Nie miał żadnego miejsca, w którym mógłby się poczuć „u siebie” lub z którym chciałby wiązać swoją przyszłość. O pojawieniu się w Warszawie i podjęciu prób zorganizowania sobie tu życia zdecydował w pewnym sensie przypadek. W tym okresie nie planował swoich działań z wyprzedzeniem i nie przewidywał potencjalnych konsekwencji. Był to okres odnajdywania się w nowej rzeczywistości, w której poszukiwał przestrzeni do rozpoczęcia samodzielnego życia.

Nie, przyjechałem całkowicie na spontana, bo nie znałem tego miejsca, nie znałem miasta [...] Nie miałem żadnego planu by tu zostać. To się narodziło już tu, na miejscu, po prostu, tak po prostu nagle podejmuję jakąś decyzję, w całkowitym spontanie, która się ciągnie potem dalej w przyszłość i są konsekwencje tego, albo dobre, albo złe. [Dawid]

Przez pewien okres podejmował różne, nieskoordynowane próby ustabilizowania swojej sytuacji. Korzystał z usług kilku instytucji pomocowych – schroniska dla młodzieży bezdomnej w Warszawie, noclegowni, rozpoznawał środowisko uliczne. Był to okres wypróbowywania różnych alternatywnych rozwiązań. Jednak po pewnym czasie takiego mało refleksyjnego, spontanicznego i poszukującego podejścia do organizowania sobie życia zaczął wypracowywać specyficzną refleksyjność, która pozwoliła mu się usamodzielnąć. W alternatywny sposób wykorzystywał przestrzeń uliczną do poradzenia sobie z wyzwaniem codziennego życia. Zaczął wyszukiwać i dostosowywać pustostany, w których mógł stosunkowo bezpiecznie i wygodnie mieszkać, elastycznie wykorzystywał dostępne oferty wsparcia (wyżywienie, pomoc materialna), podejmował dorywcze prace. Powiększane doświadczenie ulicznego życia pozwoliło mu wypracować alternatywną formę refleksyjności interakcyjnej, nastawionej na twórcze dostosowywanie się do zewnętrznych warunków, szans i zagrożeń.

To był taki czas, takie myślenie, że to może być sposób na życie, po co mam płacić za mieszkanie, skoro tu mam za darmo, w bardzo dobrej lokalizacji, gdzie po prostu każdy by mi zazdrościł, centrum, blisko do dworca, blisko wszędzie, dojazd perfekcyjny wszędzie jakby nie patrzeć. Doszedłem do wniosku – po co płacić za mieszkanie, to [kamienica – przyp. W.G.] stoi [...] i myślałem, że jak stoi 15 lat, to pewnie jeszcze kilka następnych postoi i po prostu wprowadziłem się tam. [Dawid]

Uczestnik badania zaczął kształtować funkcjonalny projekt biograficzny, dzięki któremu mógł zaspokajać swoje potrzeby i refleksyjnie odpowiadać na wyzwania rzeczywistości w jakiej się znalazł. Charakterystyczne jest, że pomimo zerwanych więzi z rodziną, braku standardowego mieszkania i ograniczonych zasobów materialnych nie dostrzegał „większych przeszkód życiowych”. Przyjęte rozwiązania pozwoliły mu wypracować alternatywną trajektorię samodzielnosci w marginalności.

...nie miałem chyba większych przeszkód życiowych, zawsze jakoś wychodziłem bocznym wyjściem tak zwanym, czyli na przykład właśnie wszystkie bezdomności, jakoś nie poszedłem w dół, bokiem, bokiem i do góry. [Dawid]

Respondent miał świadomość, że jego projekt życiowy nie należy do typowych, ale mimo tego zapewniał mu poczucie bezpieczeństwa i nie pogrążał go w poczuciu porażki czy wykluczenia. Jak sam określa, jego trajektoria biograficzna nie była standardową drogą „do przodu”, ale pójściem „bokiem” – obok lub równoległe do standardowej ścieżki rozwoju. W sytuacji przymusowej niezależności młody człowiek potrafił znaleźć motywację do szukania rozwiązań, które pozwolą mu przetrwać wyzwania samodzielnego życia w dużym mieście. Równocześnie wypracowany sposób radzenia sobie i styl życia nie wiązał się z tworzeniem długoterminowych planów działania i stawianiem celów życiowych. Było to kreatywne reagowanie na szanse i zagrożenia, dzięki któremu stworzył poczucie tymczasowej stabilności.

Nie zastanawiałem się, jakoś nie miałem, po prostu żyłem z dnia na dzień, co będzie, to będzie. Nigdy głębiej nad tym nie myślałem, żeby coś tam poprawić, zmienić, bo mi odpowiadało, było mi dobrze, nie było mi źle, nie było mi zimno, nie byłem nigdy głodny, miałem, prawdę mówiąc, wszystko w idealnych proporcjach, że nie było mi źle, nie myślałem nad tym, żeby jakoś iść do przodu, czy coś zmienić, bo było okej na chwilę obecną, więc jak było okej, to niech tak na razie zostanie. [Dawid]

Przedstawione przykłady projektów życiowych nastawionych na uniezależnienie się bez strategicznego planu działania lub wykształconej refleksyjności biograficznej pokazują, że trudna samodzielność może wynikać zarówno z indywidualnych decyzji i działań, jak i z sytuacji przymusowych, w których znalazła się jednostka. Podmiotowe dążenie do samodzielności może być powiązane z niskim poziomem refleksyjności, co zwiększa podatność na zindywidualizowane ryzyko biograficzne. Brak planowania, przewidywania zagrożeń, analizowania ryzyka i sposobów reagowania na nie powoduje, że szanse na powodzenie takich projektów są znacząco utrudnione. Szczególnie jest to istotne w sytuacji, kiedy młodzi ludzie tracą lub rezygnują z zewnętrznych źródeł wsparcia, takich jak wsparcie społeczne rodziny, bliskich czy instytucjonalna pomoc.

Wygaszone projekty uliczne – pozorna beztroška

Wśród młodych osób spędzających czas w warszawskim centrum były takie, dla których dominującą postawą wobec pracy nad projektem własnego życia było wstrzymanie refleksyjności, bierne poddawanie się wydarzeniom, brak planowania i stawiania sobie celów. W odróżnieniu od przedstawianych przez Sławomira Krzychałę typów projektów wygaszonych zawieszenie pracy

nad projektami własnego życia rzadziej związane jest z beztróskim wyzwoleniem z potrzeby myślenia o przyszłości lub mierzenia się z dysonansami poznawczymi czy uwikłaniem w grupę subkulturową. W przypadku młodzieży z warszawskiego centrum wygaszenie refleksyjności związane było w większym stopniu z obawami brania odpowiedzialności za swoje życie, ograniczonymi zasobami lub brakiem wsparcia społecznego, które nie motywowało do aktywnego brania życia w swoje ręce, nie zapewniając przy tym warunków do „beztroskiego” życia. Takie postępowanie zbliżone jest do refleksyjności dyfuzyjnej.

Jeden z respondentów przedstawia swoją aktywność uliczną jako wynik braku pomysłu na spędzanie czasu, brak posiadanych planów życiowych i ogólny brak motywacji do działania. Krystian to typ osoby niepodjmującej aktywnej pracy nad tożsamością. Trudno mu wskazać konkretny powód braku refleksji nad planami. Jedną z przyczyn może być dorastanie w sytuacji konfliktu okołorozwodowego rodziców. Po rozwodzie rodzice toczyli spór o opiekę nad Krystianem. Nie uzyskał on też żadnego wsparcia ze strony instytucji pomocowych. Nie miał poczucia wsparcia w realizowaniu swoich zainteresowań przez opiekuna. Miał trudności z nawiązywaniem relacji społecznych. O wycofaniu się z aktywnego kształtowania projektu biograficznego może świadczyć sposób autoprezentacji.

Nie lubię o sobie rozmawiać. Nigdy nie wiem, nie wiem, co o sobie powiedzieć. Zawsze jedyne co mogę powiedzieć to to, że lubię fotografię, historię i kulturę japońską. [Krystian]

Opisując siebie i to, co jest dla niego ważne, ogranicza się do suchego wymienienia ogólnych zainteresowań. Wskazuje to na ograniczone kompetencje w zakresie komunikatywnych dyspozycji zarządzania projektem życia.

W obszarze planowania i stawiania celów również doświadczał dużych trudności. Opowiadając o sposobach spędzania wolnego czasu deklaruje: „nigdy nie wiedziałem, co ze sobą zrobić”. Trudno było mu podejmować autonomiczne decyzje i brać odpowiedzialność za swoje działania. W obliczu trudności wycofywał się i odczuwał bezsilność. W takiej postawie widoczna jest reakcja na problemy szkolne. Brak zewnętrznego wsparcia i motywacji wpłynęły na rezygnację ze starań o ukończenie szkoły.

Spędzając regularnie czas w środowisku ulicznym unikał myślenia o planach życiowych. Z perspektywy czasu ocenia tę postawę jako barierę w rozwoju. Aktywność w środowisku ulicznym pozwalała odroczyć aktywną pracę nad projektem swojego życia. W konsekwencji wygaszenia refleksyjności nie podejmował działań prorozwojowych i nie wykorzystał tego okresu życia na przygotowanie się do realizacji pojawiających się celów biograficznych.

Nie. Wtedy właśnie nie myślałem, uważam, że to przeszkadza, że wtedy nie myślałem, bo jak bym wtedy zaczął myśleć, to miałbym więcej czasu na realizację i na pewno miałbym łatwiejszą realizację. A teraz właśnie im starszy jestem, to tym trudniej będę miał to do zrealizowania. [Krystian]

Podobną ambiwalencje i niechęć do refleksyjnego kształtowania projektu życia opisuje Agnieszka. Wygaszenie projektu w jej przypadku związane było z brakiem poczucia zainteresowania i wsparcia w środowisku rodzinnym. Czuła się niedoceniana, co wpływało na brak motywacji do tworzenia konstruktywnego projektu nastawianego na przyszłość. Środowisko rówieśnicze stało się dla niej odskocznią.

Jeździłam do znajomych no bo wolałam czas spędzić ze znajomymi niż z mamą, która i tak była cały czas zapracowana albo pijana, więc zaczęłam jeździć do znajomych, nie wracałam praktycznie w ogóle do domu na noc, w ogóle do domu nie wracałam, więc moja mama stwierdziła, że posadzi mnie w pogotowiu opiekuńczym, z pogotowia zaczęłam uciekać po dwóch tygodniach. [Agnieszka]

Wygaszony projekt biograficzny ukorzenił się i utrwalił w stylu życia związanym ze środowiskiem ulicznym. Społeczność młodych ludzi spędzających czas w przestrzeni ulicznej stała się substytutem środowiska rodzinnego, w której realizowane były podstawowe potrzeby emocjonalne i bytowe. Respondentka wytworzyła więź i poczucie wzajemnej zależności z innymi członkami społeczności.

Ja tam miałam 15 lat, byłam cały czas »na gigancie«, więc albo mnie ktoś musiał nocować albo ten, ale to też, jak ja sępiłam to się dzieliłam, jak ktoś coś wysępił, to on się dzielił i tak po prostu bardziej byliśmy jak taka jedna wielka rodzina. [Agnieszka]

Środowisko uliczne stało się dominującym elementem narracji biograficznej i określania swojego miejsca w rzeczywistości („kiedyś Centrum i właśnie Starówka to był cały świat jaki mógł się znajdować”). Trudno było respondentce przyjąć szerszą perspektywę patrzenia na swoje życie. Ograniczyła swoją aktywność edukacyjną, nie myślała o planach na bliższą lub dalszą przyszłość. Skupiała się na życiu chwilą i zaspokajaniu podstawowych potrzeb. Nie stawiała sobie celów, nie widziała i nie poszukiwała wzorców postępowania. Najważniejsza była dobra zabawa.

Dobra zabawa, nigdy nie miałam innych takich większych celów, żadnych takich, co jest dla mnie ważne, co nie jest ważne, bo to nigdy się nie sprawdzało i tak samo jak wolę żyć bez autorytetów, tak samo wolę żyć bez jakichś takich celów. [Agnieszka]

Z narracji uczestniczki badania wyłania się obraz refleksyjności wygaszonej, nieprzejmującej się dniem następnym, radzącej sobie doraźnie, skupiającej się na zabawie i unikającej myślenia o konsekwencjach. Wygaszenie to jednak nie jest przejawem beztroski związanej z brakiem konieczności myślenia o przyszłości, która wynikałaby z bezpiecznego środowiska dorastania. Wygaszenie to naznaczone jest buntem, konfliktem i poczuciem odrzucenia. Kolejne nieefektywne reakcje rodziny i instytucji edukacyjnych pogłębiały dystans między młodą osobą a standardowymi środowiskami wychowawczymi i narzucanymi przez nie formami uczestnictwa społecznego. Jest to refleksyjność zbuntowana, odrzucająca sposób życia proponowany przez świat dorosłych, któremu nie ufa i przez który czuje się opuszczona.

Nie, nigdy nie uznawałam żadnych zasad, tak jak miałam 15 lat wyprowadziłam się z domu, no bo nikt mi nie miał prawa powiedzieć, co ja mam robić, czego nie robić i jakoś tego się zawsze trzymałam, mogłam się do niektórych rzeczy dostosować, ale jeżeli to nie współgrało jakoś z moimi przekonaniem, no to nikt nie zmusił do tego, żebym się pod to podporządkowała. [Agnieszka]

Bunt ten nie był jednak związany z dążeniem do rozpoczęcia niezależnego i samodzielnego życia na własną rękę. Był to raczej bunt nastawiony na ucieczkę i wycofanie się z aktywnej pracy nad projektem biograficznym.

Dyfuzyjne projekty uliczne – uciekając przed problemami życia

Kolejnym typem projektów z ograniczoną refleksyjnością społeczno-biograficzną prezentowanym przez młodych ludzi odnajdujących się w przestrzeni warszawskiego centrum są projekty charakteryzujące się refleksyjnością dyfuzyjną. Według typologii Sławomira Krzychały refleksyjność taka związana jest z rozszczępieniem tożsamości w wyniku doświadczanego obciążenia trudnymi sytuacjami życiowymi, traumami oraz konfliktami wewnętrznymi. Skutkuje to wycofaniem się z aktywnego kształtowania projektu własnego życia, poczuciem bezsilności, niepowodzenia i braku wpływu na swoje życie.

Ten typ projektów dotyczy młodych osób, które doświadczyły traumatycznych wydarzeń lub kryzysów, wobec których nie znajdują dróg wyjścia. Podejmowane przez nich próby radzenia nie powiodły się i nie znajdują oni

już więcej możliwości na przezwyciężenie kryzysu. Osoby te odczuwają dezorientowanie, niemoc, żal i brak autonomii. W przypadku Kasi doświadczanie przemocy w domu i bieda wpłynęły na wykształcenie dyfuzyjnego, traumatycznego projektu skupionego na bezowocnych próbach radzenia sobie z kryzysem. Poczucie niemocy spowodowało podejmowanie destrukcyjnych zachowań, picie, agresję i problemy w szkole.

Ja miałam ambicje o wiele wyższe, na ambicjach się skończyło, bo straciłam po prostu wiarę w cokolwiek i już miałam dosyć i użerania się ze szkołą, i z domem, i z ulicą, i po prostu poddałam się i zrobiłam, co każdy normalny człowiek, znaczy nienormalny człowiek, wpadłam w alkohol. No a wraz z alkoholem wpada się w złe towarzystwo, a jak złe towarzystwo, to wpada się w jeszcze większe problemy. [Kasia]

Kasia opowiada jak sytuacja doświadczania przemocy w domu i braku perspektyw na zmianę sytuacji wpłynęło na rezygnację z poszukiwania możliwości poprawy sytuacji i utratę wiary na zmianę kierunku trajektorii biograficznej. Utrata wiary w wyjście z sytuacji wywołała poczucie klęski i poddania. Respondentka skupiała się na przetrwaniu, zapomnieniu o problemach. Ciągłe kłopoty wpłynęły na utratę motywacji do działania i myślenia o przyszłości.

Miałam serdecznie dosyć już problemów i wszystkiego, zaczęłam się poddawać, zaczęłam pić właśnie na tej ulicy. Przestałam nawet praktycznie zarabiać. Zaczęłam pić, po prostu codziennie żyć alkoholem, do szkoły nie chodziłam i nawet mi się nie chciało chodzić do szkoły, bo ciągle, a to jedyńka, a to nauczyciele się czepiali, nie miałam siły na kolejne walki. [Kasia]

Inna uczestniczka badania również znalazła się w sytuacji przeciążenia trudnymi sytuacjami życiowymi. Po zakończeniu gimnazjum w małej miejscowości, dostała się z dobrymi wynikami rekrutacyjnymi do renomowanego liceum w Warszawie i zamieszkała w bursie. Mając trudności z poradzeniem sobie z oczekiwaniami ze strony szkoły i rodziny dotyczącymi wyników edukacyjnych oraz nieodnajdując się w relacjach rówieśniczych odczuwała tę sytuację jako bardzo obciążającą. Nie znalazła wsparcia w kadrze pedagogicznej, czuła się niezrozumiana i nie potrafiła poradzić sobie z presją.

No właśnie myślę, że w gimnazjum jeszcze jakoś to było, miałam kilku nauczycieli, do których mogłam przyjść, nawet się wyplakać, po prostu było wszystko ok., a w [liceum] mi tego zabrakło. Nie było nauczyciela, któremu bym zaufała. [...] Tak samo jak dla Fundacji też nie było ważne, co się ze mną dzieje, co ja chcę, tylko masz mieć dobre oceny, to będziesz sobie mieszkała w Warszawie... [Monika]

O tym okresie mówi wskazując na wiele negatywnych emocji – pojawiał się stres, poczucie osamotnienia i wyobcowania w nowym środowisku szkolnym i rówieśniczym. Długotrwałe napięcie spowodowało, że zaczęła unikać sytuacji dla niej obciążających. Zaczęła opuszczać szkołę, co pogłębiło jej trudną sytuację edukacyjną. Kolejne próby nie przynosiły pozytywnych rezultatów. Po nie zdaniu do drugiej klasy liceum pojawiło się poczucie porażki związanej zarówno z osobistym niepowodzeniem, jak i niespełnieniem oczekiwań stawianych jej przez rodzinę i instytucje edukacyjne.

Zaprzepaściłam to, w sumie niekoniecznie z mojej winy, ale niech będzie, że ja.
[Monika]

Monika znalazła się w sytuacji, z której nie widziała wyjścia. Dotychczasowy projekt biograficzny zakończył się niepowodzeniem. Była to konfliktowa sytuacja, w której zmagала się z porażką z jednej strony, a z drugiej, z poczuciem żalu i braku zrozumienia. Nie chciała kontynuować nieudanego i zagrażającego projektu życiowego, ale nie była w stanie wypracować alternatywnego planu działania. W tym trudnym okresie życia środowisko warszawskiego centrum stało się dla niej odskocznią od problemów życiowych, miejscem, w którym nie musiała myśleć o swoich problemach. Odnalazła w grupie ulicznej źródło wsparcia społecznego, ale równocześnie ograniczyła swoją aktywność biograficzną do „przesiadywania” na ulicy. Przestrzeń uliczna stała się enklawą, w której mogła wyłączyć się z życia obciążonego trudnościami.

...i tak pierwsze kilka miesięcy człowiek jeszcze w odosobnieniu a potem się pojawia na Centrum, gdzie wszyscy są podobni, to ma się takie fajne uczucie, że nie jest się kurde samym na tym świecie pod tym względem. Że ma się grupę osób, które rozumieją. [Monika]

Podobną trajektorię dyfuzyjną opisuje Asia. Dorastanie wiąże się dla niej z kolejnymi trudnymi doświadczeniami przemocy domowej i rozwodu rodziców, złej sytuacji socjalnej, pogłębiających się trudności emocjonalnych i wynikających z nich zachowań buntowniczych i autoagresywnych. Skumulowanie problemów w powiązaniu ze stresującą sytuacją rozpoczęcia nauki w liceum doprowadza do sytuacji przeciążenia.

...przestałam chodzić do szkoły, bo nauczyciele na mnie naskakiwali dlaczego ja się tak słabo uczę, dlaczego się znowu pocięłam itd., zero po prostu jakiegokolwiek wsparcia, tylko właśnie naskakiwanie takie na mnie wręcz chamskie, oczekiwanie ode mnie Bóg wie czego, wtedy przestałam chodzić do szkoły, nie zdałam, matka się dowiedziała tuż przed tym, miałam prze...ane wakacje. [Asia]

Poczucie braku wsparcia, stres i niepewność wynikająca z trudnej sytuacji rodzinnej powodują, że Asia czuje się bezradna i nie widzi drogi wyjścia. Utrata kontroli nad sytuacją życiową powoduje podejmowanie zachowań unikających i ucieczki od problemów. W działaniach dominuje zagubienie, utrata wiary w możliwości zmiany sytuacji, poczucie krzywdy i niezrozumienia. Miejscem ucieczki jest środowisko uliczne. Przebywanie w nim jest traktowane jako uwolnienie się od trudności codziennego życia, które przytłaczają Asię. Na tym etapie respondentka nie podejmuje refleksji nad planami, a cele życiowe są zawieszane.

Doświadczanie kryzysów biograficznych może prowadzić do rezygnacji z aktywnej pracy nad projektem własnego życia. Młodzi ludzie wyrzekają się podmiotowego uczestnictwa w różnych przestrzeniach swojego życia, które wiążą z zagrożeniem, obciążeniem lub poczuciem klęski. Ulica staje się dla nich przestrzenią tworzenia alternatywnego „ja”. W konsekwencji prowadzić to może do zawieszenia planów i celów życiowych. Tworzą tymczasową tożsamość związaną z życiem ulicznym. Spędzanie czasu w centrum pozwala zawiesić realizowanie projektu życia, który jest niespójny, konfliktowy i wymyka się kontroli. Ulica stwarza alternatywę. Jest to równoległa rzeczywistość, w której nie trzeba stale mierzyć się z przerastającymi jednostkę trudnościami.

Wolałam siedzieć w Centrum, gadać o głupotach, o tym, kto ostatnio przyćpał albo nie. Albo dyskutować na temat tego, czy latający potwór spaghetti istnieje czy nie. A nie siedzieć sama i się bić z myślami, co mogłoby doprowadzić do nieciekawych sytuacji. [Monika]

Odnalezienie się w grupie ulicznej daje moment wytchnienia, poczucia wspólnoty, oderwania od problemów i możliwości życia tym, co jest tu i teraz. W wypowiedziach młodych ludzi opisujących swoje doświadczenia z okresu aktywnego związania się ze środowiskiem ulicznym pojawiają się pozytywne emocje radości, poczucia wspólnoty, miłego spędzania czasu. Kontrastują one wyraźnie z emocjami związanymi z przytłaczającą rzeczywistością codziennego życia w innych przestrzeniach (szkolnej, rodzinnej itd.).

Ja ich uwielbiałam, ja tam przychodziłam z uśmiechem na twarzy, z radością, ja tam byłam już o siódmej rano. [...] Tak, ja czułam się tam świetnie, do czasu, ja czułam się tam super, ja myślałam, że zawsze mogę na tych ludzi liczyć. [Zosia]

Przestrzeń uliczna i grupa dawała poczucie bezpieczeństwa i wsparcia w momencie konfrontowania się z kryzysami biograficznymi. Równocześnie

jednak takie bezkrytyczne traktowanie grupy w powiązaniu z poczuciem braku satysfakcjonującego i spójnego projektu biograficznego i autonomii w kierowaniu swoim życiem może prowadzić do wykształcania refleksyjności uwikłanej. Odnajdując się w grupie ulicznej można uzyskać jasny wzór postępowania, któremu można się podporządkować i przejąć jako własny. Jedna z respondentek widziała szansę na odbudowanie swojej tożsamości w odniesieniu do doświadczeń i wzorców uzyskanych w grupie ulicznej.

...bo ja spotkałam tam bardzo dużo osób, które rozumiały moją sytuację, bądź miały w jakimś minimalnym stopniu podobną sytuację do mojej i właśnie dlatego miałam to wsparcie, o którym tyle razy mówiłam, no i wiedziałam, że te osoby ze swoim doświadczeniem też mogą trochę pomóc mnie, żebym wybrała jakąś sensowną drogę. [Asia]

Mniej pozytywnie, z perspektywy czasu, wpływ ulicy postrzega Zosia. Uwikłanie w grupę subkulturową spowodowało bezrefleksyjne przyjmowanie destrukcyjnych wzorców. Podkreśla swoją podatność na wpływ otoczenia, w którym się znajdowała.

Zaczęłam mieć strasznie dużo spraw karnych, no bo takie towarzystwo robi swoje, kradzieże, potem zaczęłam mieć pobicia, napaści, tym bardziej jak środek jest odurzony różnymi środkami, to też głupoty różne robi, a ja jestem jeszcze taką osobą, która bardzo chłonie takie rzeczy, no i oczywiście musiałam najwięcej mieć takich problemów. [Zosia]

Brak autonomicznych zasobów do kreowania tożsamości i zawieszenie planów może sprawić, że młodzi ludzie staną się podatni na różne zagrożenia związane z przebywaniem w środowisku ulicznym. Osoby uciekające przed dyfuzją tożsamości w środowisko centrum nie tworzą planów, nie zwracają uwagi na konsekwencje swoich działań. Ich podstawowym celem jest ograniczenie negatywnych doświadczeń związanych z przeżywanym kryzysem. Wśród środków osłabiających odczuwanie trudnych emocji są również różnego rodzaju zachowania destrukcyjne, takie jak używanie środków psychoaktywnych, przemoc, zachowania autoagresywne.

Wycofanie się z refleksyjności i pracy nad projektem własnego życia może spowodować, że na tym etapie są odrzucane inne obszary rozwoju i projektu życia. Uczestniczka badania mówi o tym, że spędzając w tym okresie czas na ulicy przestała chodzić do szkoły oraz nie podejmowała aktywności w innych obszarach: pracy, relacji rodzinnych czy rówieśniczych poza środowiskiem ulicznym.

Jest takie powiedzenie »miej wy...ne, a będzie ci dane«, i to właśnie to znaczyło, że nigdy nic mnie nie obchodzi, że sobie żyję jak chcę i nie muszę ani chodzić do szkoły, ani pracować, a że i tak będzie mi fajnie. [Zosia]

Inny respondent przedstawia swoją historię, w której trauma po śmierci rodziców wiąże się z realizowaniem projektu wymuszonej samodzielności. Trudności w poradzeniu sobie ze stratą bliskich powodują, że praca nad projektem biograficznym jest utrudniona i obciążona kryzysem biograficznym. Nie mogąc odnaleźć się w nowych warunkach życiowych jego trajektoria ukształtowana została przez serię zdarzeń i decyzji, które pogłębiały proces marginalizacji. Po niedostosowaniu się do zasad panujących w spokrewnionej rodzinie zastępczej przeszedł przez kolejne placówki opiekuńcze, nieudaną próbę samodzielnego mieszkania związaną z uwikłaniem się w destrukcyjne relacje z grupą rówieśniczą, co doprowadziło do utraty dachu nad głową i nieukończenia technikum. W konsekwencji tych wydarzeń uczestnik badania znalazł się w sytuacji bezdomności, w której musiał podejmować działania nastawione na poradzenie sobie i przezwyciężenie kryzysu.

Jak mama zmarła to była już pierwsza technikum. 17 bardziej rocznikowo. Bądź co bądź byłem jak niezapisana karta, jak byś miał talię ale brakuje ci jednej karty, brakuje ci kogoś, brakuje ci czegoś. No i mi czegoś też brakowało. Nie potrafiłem się dostosować do jej zasad, panujących w jej domu bo to nie był mój dom. I tak dalej. [...] No. I później był hard core, różne takie rzeczy, od siostry ciotecznej do ciotki, od ciotki do ciotki, później było pogotowanie opiekuńcze, później dom dziecka i reszta historii już. [Andrzej]

W trajektorii życiowej uczestnika badania po śmierci rodziców zapanał chaos i brak stabilności. Traumatyczne wydarzenie i jego następstwa (zarówno zewnętrzne, jak i podmiotowe) spowodowały, że miał trudności z wypracowaniem spójnego projektu biograficznego. Niezdolność do przejęcia kontroli nad trajektorią życiową spowodowały, że znalazł się w trudnej sytuacji bezdomności. Wymusiła ona na nim podjęcie działań nastawionych na doraźne przetrwanie. Trudno było w takich warunkach rozwinąć podmiotową refleksyjność społeczno-biograficzną. Respondent podejmował dorywcze prace, zmieniał miejsce zamieszkania (wynajmował pokoje, mieszkał w pustostanach), zdobywał środki do życia „sępiąc” na ulicy. Nie tworzył przy tym średnio- i długoterminowych planów życiowych. Żył z dnia na dzień. Uczestnik badania zauważa, że ten styl życia jest przez niego odbierany jako coś tymczasowego, nie jest projektem życiowym, który chciałby utrzymać. Jest to awaryjny sposób radzenia sobie w sytuacji trwającego i pogłębiającego się kryzy-

su. O tymczasowości tego projektu świadczy chociażby sposób traktowania miejsc, w których w tym okresie nocował. *Squaty* i krótkoterminowo wynajmowane pokoje nie są określane mianem domu. Pojęcie domu wiąże się z pamięcią o tym, co zostało utracone.

Odkąd straciłem tamto mieszkanie, nie uważam niczego za dom. Tu sobie mieszkam, tam sobie mieszkam, gdzie śpię, to śpię. I tak jakoś nie przywiązuję się do formy mieszkaniowej. [Andrzej]

Projekt biograficzny i typ refleksyjności społeczno-biograficznej tego respondenta jest zawieszony między beztróskim (w rozumieniu niskiego poziomu refleksyjności) wygaszonym projektem a traumatycznym projektem dyfuzyjnym, w którym jednostka mierzy się z trudnościami życiowymi ograniczającymi zdolność do podmiotowego kształtowania strategii życiowej, aktywnego odpowiadania na wyzwania rozwojowe oraz napotykaną szansę i możliwości. Graniczność tej narracji jest przykładem na złożoność i wielowarstwowość projektów i trajektorii biograficznych, które często wymykają się uproszczonym typologiom, ale równocześnie pozwalają pokazać kontekstualność i indywidualność procesu pracy nad projektem własnego życia.

Praca nad projektem własnego życia w sytuacji marginalności

Analiza refleksyjności społeczno-biograficznej ukształtowanej przez młodych ludzi, którzy związali się z przestrzenią warszawskiego centrum ukazuje, że w szczególnych warunkach podejmowanie pracy nad projektem własnego życia może być znacząco utrudnione. Kształtowanie indywidualnej refleksyjności w powiązaniu z sytuacją konfliktu, postawą buntu, poczuciem braku gotowości do aktywnego kierowania swoim projektem biograficznym lub doświadczaniem kryzysowych sytuacji traumatycznych czy przeciążenia trudnościami życiowymi niesie za sobą ryzyko przyjęcia strategii radzenia sobie, które mogą ograniczać potencjał rozwojowy młodych ludzi.

Rozpoznanie motywów i socjogenezy biograficznej pozwala wskazać na złożoność i współzależność czynników wpływających na indywidualne sposoby kształtowania (się) refleksyjności. Na przyjęcie danego sposobu wpływ mają indywidualne decyzje, posiadane kompetencje, dostępne zasoby (społeczne, ekonomiczne, kulturowe), doświadczenia związane z interakcjami z otoczeniem społecznym bliższym (rodzina) i dalszym (instytucje edukacyjne i społeczne, środowisko rówieśnicze), a także warunki społeczno-kulturowe i gospodarcze. Młodzi ludzie musieli odpowiadać na trudną sytuację życiową wytwarzaną

przez splot tych czynników. Przyjmowane style refleksyjności są we wzajemnym powiązaniu z trajektoriami biograficznymi i w przypadku doświadczeń młodych ludzi z warszawskiego centrum najczęściej prowadziły do utraty lub ograniczenia podmiotowej kontroli nad biegiem życia.

W kontekście tych trudności i wyzwań ujawnia się rola przestrzeni i społeczności ulicznej. Analiza narracji biograficznych młodych ludzi pozwoliła uzyskać indywidualną perspektywę i powiązać znaczenie tej przestrzeni społecznej w odniesieniu do utrudnionych początków pracy nad projektami życiowymi. W przypadku projektów nastawionych na poszukiwanie i mierzenie się z wyzwaniami beztroskiej lub wymuszonej niezależności staje się ona laboratorium lub raczej poligonem, na którym młodzi ludzie mogą ćwiczyć i eksperymentować z samodzielnością. Niestety inaczej niż w przypadku klasycznie rozumianego moratorium eksperymenty te nie są prowadzone w warunkach względnego zabezpieczenia i wiążą się z koniecznością samodzielnego stawiania przeciw zagrożeniom i ryzyku z nimi związanym. Dla osób zagubionych lub niegotowych do aktywnej pracy nad projektami biograficznymi przestrzeń uliczna staje się swego rodzaju poczekalnią, w której jednostka może odroczyć konieczność podjęcia refleksji nad własnym życiem, planami i strategiami ich osiągnięcia. Może ona przyjąć niezaangażowaną i oczekującą postawę, odnajdując się w środowisku, które nie wymaga aktywnego i podmiotowego określania swojego miejsca w świecie. Ostatecznie, w przypadku młodych ludzi doświadczających kryzysów biograficznych, poczucia niepowodzenia i braku sił na mierzenie się z wyzwaniami traumatycznego lub zagrażającego integrowaniu tożsamości życia, staje się ona wyjściem awaryjnym, które zapewnia możliwość znalezienia alternatywnej drogi w sytuacji poczucia braku sposobu na poradzenie sobie z przeciwnościami. Pozwala ona na ucieczkę lub bunt wobec nieakceptowanej i wrogiej rzeczywistości doświadczanej w innych przestrzeniach życiowych. Daje szansę na odzyskanie równowagi i zrekonstruowanie dyfuzyjnej tożsamości, niosąc równocześnie za sobą ryzyko przyjęcia trwałej strategii unikania konfrontacji z problemami.

Warto przy tym podkreślić, że tak jak typy przyjmowanej refleksyjności mogą płynnie się przekształcać i nachodzić na siebie, to samo dotyczy funkcji i roli przestrzeni ulicznej w jednostkowym doświadczeniu. Młodzi ludzie mogą szukać w niej sposobów na znalezienie drogi do usamodzielnienia się, równocześnie znajdując tam czas lub zasoby do przeformułowania lub odrzucania konieczności przejścia podmiotowej odpowiedzialności za pracę nad projektem własnego życia. Mogą się zagubić w ulicznym stylu życia, ale mogą również rozbudzić swoją refleksyjność i podjąć starania na rzecz zmiany kierunku trajektorii biograficznej.

Przyjęcie szerszej perspektywy temporalnej w analizie doświadczeń młodziży pozwoliło w prowadzonym badaniu ukazać dynamikę zmian i sposobów reorganizowania refleksyjności. W narracjach młodych ludzi ujawniały się zróżnicowane procesy uczenia się i rozwoju pozwalające przeformułować podejście do indywidualnej pracy nad projektem własnego życia. W odniesieniu do kontekstu teoretycznego późnej nowoczesności uwzględnić należy przy tym zewnętrzne uwarunkowania rozwoju, takie jak: doświadczenie bycia w sytuacji marginalności czy społeczno-kulturowe procesy indywidualizacji, pluralizacji lub niestabilności. Wskazują one na istotne z perspektywy edukacyjnej zagadnienia współzależności między proponowaną wizją współczesnego człowieka – refleksyjnego, samorealizującego się indywidualisty – a obiektywnymi uwarunkowaniami współczesnego społeczeństwa, które stwarza różnego typu bariery i szanse. Wynika z tego, że nie wszyscy mają dostęp do pełnego repertuaru możliwości oferowanych przez społeczeństwo. Skutkuje to, w powiązaniu ze specyfiką współczesnych uwarunkowań społecznych, indywidualizacją ryzyka biograficznego, ograniczającego podmiotowe aspiracje jednostek znajdujących się w sytuacji marginalności.

Praca nad projektem własnego życia wymaga rozwijania kompetencji nastawionych na zdolność do krytycznej oceny indywidualnych doświadczeń, podmiotowego reagowania na bieżącą sytuację i wiązania jej z perspektywą nakierowaną na przyszłość. Kompetencje te odnaleźć można w opisywanej przez Kazimierza Obuchowskiego postawie otwartego indywidualisty, podejmującego wysiłek samodzielnego poszukiwania odpowiedzi i nadawania znaczeń w orientacji na przyszłość (2001, s. 69), w informacyjnym stylu tożsamości, wykazującego się autorefleksyjnością, eksplorowaniem, otwartością na nowe doświadczenia i skłonnością do zmiany pod wpływem informacji zwrotnych pozyskiwanych z relacji ze światem społecznym (Berzonsky i in. 2013, s. 894), czy też w rozwijaniu dyspozycji pragmatycznych do pracy nad projektem życiowym w wymiarach planującego oraz regulacyjnego zarządzania warunkami życia (Krzyszala 2007b, s. 276–277). Dodatkowo jednak kształtowanie projektu biograficznego zachodzi w określonej rzeczywistości w interakcji z otoczeniem społecznym. Historie uczestników badania pokazują, że często jest to proces obciążony ryzykiem i niepewnością, szczególnie w sytuacji doświadczanych barier i kryzysów życiowych. Kontynuowanie pracy nad projektami biograficznymi nie wiąże się zatem, dla większości z nich, z podążaniem prostą drogą w jasno określonym celu. Jest to wyzwanie, w którym nie ma łatwych odpowiedzi i gwarancji sukcesu. Ujawniają się tu dwa obszary ukierunkowywania działań edukacyjnych i społecznych – wspieranie jednostek w rozwijaniu konstruktywnych form refleksyjności społeczno-biograficznej

oraz działanie na rzecz niwelowania zagrożeń związanych z indywidualnym oraz społecznym doświadczaniem skutków procesów marginalizujących w różnych przestrzeniach życia człowieka.

Literatura

- Alheit P., (2011), *Podejście biograficzne do całonizycznego uczenia się*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 3(55).
- Alheit P., (2015), *Teoria biografii jako fundament pojęciowy uczenia się przez całe życie*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 4(72).
- Bauman Z., (2006), *Płynna nowoczesność*, Kraków.
- Beck U., (2004), *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa.
- Beck U., Giddens A., Lash S., (2009), *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa.
- Berzonsky M., Soenens B., Luyckx K., Smits I., Papini D., Goossens L. (2013), *Development and Validation of the Revised Identity Style Inventory (ISI-5): Factor Structure, Reliability, and Validity*, „Psychological Assessment”, Vol. 25, nr 3.
- Cybal-Michalska A., (2013), *Młodzież akademicka a kariera zawodowa*, Kraków.
- Erikson E., (2004), *Tożsamość a cykl życia*, Poznań.
- Giddens A., (2001), *Nowoczesność i tożsamość*, Warszawa.
- Jankowski D., (2013), *Komplementarność procesów edukacji i autoedukacji wyzwaniem czasu ponowoczesnego*, [w:] *Całonizyczne uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, red. E. Solarczyk-Ambrozik, Poznań.
- Krzychała S., (2007a), *Projekty życia. Młodzież w perspektywie badań rekonstrukcyjnych*, Wrocław.
- Krzychała S., (2007b), *Ryzyko własnego życia. Indywidualizacja w późnej nowoczesności*, Wrocław.
- Obuchowski K., (2001), *Od przedmiotu do podmiotu*, Bydgoszcz.